

25 listopada w Urzędzie Miasta została zorganizowana konferencja poświęcona projektowi zagospodarowania turystycznego Szlaku Wodnego Warty, na jaki uzyskano dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013.

W spotkaniu udział wzięli parlamentarzyści, władze gmin leżących nad Wartą, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi i częstochowskiego Starostwa Powiatowego oraz dyrektorzy jednostek związanych z rzeką Wartą, przedstawiciele regionalnego WOPR inicjującego spływy kajakowe, przyrodnicy i krajoznawcy, autorzy przewodnika po dolinie Warty, inicjatorzy tworzenia infrastruktury turystycznej.

7 lipca br. – wtedy po raz pierwszy zaprezentowano projekt – prezydent Częstochowy Tadeusz Wrona, wójt Mstowa Zbigniew Wawrzyniak i wójt Kłomnic Adam Zając podpisali porozumienie dotyczące współdziałania na rzecz rozwoju turystyki nad Wartą. Z myślą o uściśleniu tej współpracy przygotowano dzisiejszą konferencję, na której sygnatariusze porozumienia z jednej strony podsumowali istniejący stan, a z drugiej przedstawili perspektywy rozwoju dla obszarów leżących w pobliżu rzeki.

- Łączy nas Warta, piękna rzeka, która może stać się atrakcją turystyczną wzbogacającą cały region – mówił prezydent Częstochowy Tadeusz Wrona w swoim wystąpieniu. – Łączy nas Warta, w tym sensie, że rozpoczęliśmy realizację wspólnego projektu z Mstowem i Kłomnicami – gminami związanymi z tą rzeką, że są tu na sali ludzie zainteresowani mądrym wykorzystaniem walorów rzeki. Wokół rzeki kumulują się rozmaite inicjatywy publiczne i społeczne, rodzą się wzajemnie uzupełniające pomysły. Teraz trzeba zespolić owe wysiłki. Stworzyć tym samym spójny program, przekładający się na konkretne zadania.

Częstochowa urosła nad Wartą. Rozwój wyznaczał układ trzech łączących się rzek: Warty i jej dopływów: Stradomki oraz Konopki. Ten węzeł wodny był przez lata wielkim problemem ale i wielką szansą. Problemem – bo organizm miasta przedzierały bagniste doliny i jednocześnie szansą – bo zasoby wodne i jej energia służyły rozwojowi przemysłu. Przed stoma laty zwrócono uwagę na rekreacyjne znaczenie naszej rzeki. Nad Wartą zaczęto tworzyć tereny zieleni i obiekty sportowe. Powszechne stawało się wioślarstwo. Ten kierunek wykorzystania rzeki był wskazany w przygotowanym podczas wojny planie regulacji miasta autorstwa inżyniera Usakiewicza. Pisał on „pierwszorzędne znaczenie dla miasta stanowią tereny przybrzeżne już to dla zachowania rezerwatów zieleni, już to dla możliwości upowszechnienia sportu wodnego, jednego z najpiękniejszych i najzdrowszych sportów letnich. Wagę tych spraw zrozumiemy, jeżeli przypomnimy sobie, że Częstochowa stanowić będzie miasto robotnicze, któremu właśnie w okresie letnim najbardziej będzie brak kontaktu ze słońcem i świeżym powietrzem”.

W pełni podpisuję się pod tymi słowami. Udowodniłem to już podejmowanymi działaniami, zrywającymi z okresem, gdy Częstochowa odwracała się od swojej rzeki. Studium zagospodarowania Szlaku Wodnego Warty nie powinno być wizją zamkniętą. Liczę, że z niego będą wychodziły impulsy w przynajmniej dwóch kierunkach. Pierwszym – to możliwie najpełniejsze wydobywanie walorów rzeki. Szlak wodny kojarzy się głównie ze spływami kajakowymi. Ale nad Wartą kwitną także inne formy turystyki, sportu, rekreacji. Rozwija się rekreacja i turystyka konna, rowerowa, piesza. Tworzone są ścieżki przyrodnicze.

Zainteresowaniem cieszy się wspinaczka na nadwarciańskich skałkach. Coraz częściej też tu spotkać można amatorów jazdy quadami, motorami i samochodami terenowymi. Są także wędkarze, a latem miłośnicy letnich kąpiei. Szlak Warty jest także trasą pielgrzymek na Jasną Górę. Wyjątkowe są walory klasztoru we Mstowie, wzrasta na Przeprośnej Górze Sanktuarium Ojca Pio. W Garnku, a może w przyszłości także w Skrzydlowie i Kłobukowicach kultywowana jest pamięć o wielkich śpiewakach, braciach Reszke. Są tu też piękne dwory i pałace, obok wspomnianych także w Rzekach Wielkich i w Nieznanicach. Dodajmy do tego ciekawe przykłady wykorzystania siły rzeki – elektrownie wodne w Rzekach, Skrzydlowie, Zawadzie. Przy takim spiętrzeniu form czasem dochodzi do kolizji, trzeba więc znaleźć klucz na stworzenie harmonijnej całości.

Zastanović się też trzeba nad ekologicznymi funkcjami rzeki. Melioracja chroniąc przed jednymi problemami, stworzyła inne. Wyprostowana, przekształcona w kanał rzeka, straciła nie tylko wartość estetyczną, lecz przede wszystkim ekologiczną. Może więc w dalszej przyszłości rozważyć nam przyjdzie poważny temat renaturalizacji koryta rzeki Warty. Drugi impuls powinien iść w kierunku poszerzenia obszaru wspólnych działań. Tu wzorem i ideałem są podejmowane wszechstronne działania nad zagospodarowaniem turystycznym Wisły, od beskidzkich źródeł po gdańskie ujście. Warta zasługuje na podobne potraktowanie. Na całościowe połączenie różnorodnych projektów; od kromołowskich źródeł w skalistym otoczeniu Jury, po unikatowy w skali kontynentu bagienny obszar połączenia Warty z Odrą.

Robimy dziś pierwszy krok. Kolejnym powinno być włączenie następnych samorządów regionu częstochowskiego, tak by krok po kroku od źródeł dojść do ujścia. To nie są marzenia, tylko wytyczony plan działań. Dziś zaczynamy od przygotowania spójnego projektu zagospodarowania szlaku wodnego na obszarze trzech gmin: Częstochowy, Mstowa, Kłomnic. To początek drogi. Przejście jej wymaga lat, ale najważniejsze to rozpocząć i z determinacją kontynuować podróż. Tak jak to czyni wioślarz, rozpoczynający spływ kajakowy. Nie zrażając się przeszkodami i złą pogodą, trzeba płynąć do przodu - zakończył prezydent Tadeusz Wrona.

Spotkanie stało się okazją nie tylko do promocji i popularyzacji walorów turystycznych tego szlaku, czy określenia głównych problemów związanych z jego wykorzystaniem, ale także szansą na zintegrowanie środowisk pracujących na rzecz zagospodarowania Warty dla celów rekreacyjnych.

W czasie dyskusji pojawiły się odpowiedzi na prezydenckie postulaty dotyczące współpracy. Bogusław Mielczarek, wójt Kruszyny – nadwarciańskiej gminy nie biorącej bezpośrednio udziału w projekcie, zaoferował daleko idącą pomoc w realizacji przedsięwzięcia, natomiast dyrektor Departamentu Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi - Ryszard Kaliński deklarował pomoc w oznakowaniu tras turystycznych i w opracowaniu przewodnika autorstwa Marka Lityńskiego, który jako znawca tematu moderował konferencyjną dyskusję. Z kolei kajakarze, turyści najlepiej znający Wartę, zobowiązali się przekazywać informacje o czystości środowiska organom kontrolującym stan rzeki.

Organizatorzy: Urząd Miasta Częstochowy, Urząd Gminy Kłomnice, Urząd Gminy Mstów, Regionalne Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Częstochowska Organizacja Turystyczna, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Częstochowskiego S.A.,

Oczyszczalnia Ścieków „Warta” S.A.

TJ